**„Nie cudzołóż i nie kradnij”: dekalog w bardzo pikantnym wydaniu**

**Największe gwiazdy polskiego show-biznesu uklękły, by wyznać, co gryzie ich sumienia. Julia Wieniawa wodziła na pokuszenie, Michał Żurawski pożądał żony bliźniego swego, a Mateusz Banasiuk zapomniał, czym jest małżeńska wierność. Czy bohaterowie komedii gangsterskiej „Nie cudzołóż i nie kradnij” poniosą karę za swoje grzechy? O tym będzie można przekonać się w kinach od 18 listopada. A już dziś prezentujemy nową serię plakatów z tej grzesznej produkcji.**

Julia Wieniawa jako nierządnica w stroju anioła, Mateusz Banasiuk jako niewierny mąż Aleksandry Popławskiej, Cezary Pazura jako sutener rodem z Dzikiego Zachodu, a Bartek Firlet i Sebastian Stankiewicz jako groteskowi, ale groźni gangsterzy. To tylko niektóre gwiazdy komedii Mariusza Kuczewskiego, scenarzysty m.in. „Underdoga” i trzech części „Listów do M.” w jego debiucie reżyserskim, inspirowanym najsłynniejszą księgą świata.

Grane przez nich postaci nieustannie grzeszą – kradną, cudzołożą, zabijają i kłamią. Nawet ksiądz zamieszany w filmową intrygę nie jest w stanie ich od tego odwieść. Mało tego, łamanie bożych przykazań również jemu, nie jest obce. Wszyscy, których zobaczymy w komedii „Nie cudzołóż i nie kradnij”, mają coś na sumieniu, żyją wbrew Dekalogowi i będą musieli odpokutować za swoje grzechy.

*Mój bohater jest pełen dobrych intencji, ale nie zawsze wszystko wychodzi mu tak, jakby chciał. W związku z tym przeżywa wewnętrzne dramaty i szuka wiary, którą gdzieś po drodze chyba zgubił.* ***Jednym z jego grzechów jest zwątpienie****. Poza tym,* ***często używa wulgaryzmów i jest obarczony pewną rubasznością****. Ale istotne jest to, że on c****ały czas szuka odkupienia za swoje wątpliwości.*** – wyjaśnia Mariusz Drężek, odtwórca roli księdza.

***Każdy twierdzi, że jest bezgrzeszny i gdyby poszedł do spowiedzi, to nie miałby z czego się spowiadać****. Podobnie myśli Alfi – postać, w którą się wcielam w filmie „Nie cudzołóż i nie kradnij”. Gdyby ktoś zapytał go, czy zrobił w swoim życiu coś złego, odpowiedziałby, że nie. On po prostu błądzi. Jest to coś, co każdy człowiek ma w naturze, więc i jemu wolno.* – przyznaje Cezary Pazura.

*Grana przeze mnie bohaterka* ***sporo grzeszy, ale wbrew swojej woli****. Chce się nawrócić i zmienić bieg zdarzeń w swoim życiu. Ale czy jej się to uda? O tym wszyscy przekonają się w kinach* – dodaje Julia Wieniawa, filmowa Sandra.

Producentką filmu jest Magdalena Kuczewska, za zdjęcia odpowiada Mateusz Wajda, a kostiumy stworzyła Aleksandra Dzióbek. Scenariusz napisał Mariusz Kuczewski, dla którego „Nie cudzołóż i nie kradnij” jest również debiutem reżyserskim.

Film trafi do kin w 18 listopada 2022 roku.